



Wielkanoc Jego...

Ostatnie chwile, ostatnie spotkania i rozmowy zawsze mają szczególne znaczenie. Dzięki Ewangeliom możemy myślni towarzyszyć Jezusowi w drodze do Jerozolimy, do krzyża, do grobu, a potem do Ojca. Czytając je, umysłem i sercem możemy przenieść się w tamte czasy, tamte chwile, tamte miejsca. Wielkanoc to dla chrześcijan wiele ważnych wydarzeń, bliskich wspomnień i cennych lekcji.

Wielkanoc to przede wszystkim śmierć i zmartwychwstanie Syna Bożego, naszego Pana Jezusa Chrystusa. Wszelkie pozostałe sprawy i osoby to jedynie epizody i postaci towarzyszące. Śmierć i zmartwychwstanie Jezusa stanowią epicentrum i fundament Ewangelii.

Niewielu zdaje sobie sprawę z faktu, że Jego śmierć, pogrzeb i zmartwychwstanie ma z nami związek bliższy niż myślni. Dla chrześcijanina uczestnictwo w Jego męce, śmierci, pogrzebie i zmartwychwstaniu nie jest jedynie intelektualno-emocjonalnym przeżyciem, jakiego doznajemy pod wpływem lektury Ewangelii. Jako uczniowie Chrystusa jesteśmy zaproszeni do pełnego uczestnictwa nie tylko w Jego nauce i służbie czy Jego Królestwie, ale do uczestnictwa w Jego krwi i ciele, w Jego życiu, losie i przeznaczeniu. Możemy zdawać sobie z tego sprawę lub nie, ale dzięki łasce Boga i swojej osobistej wierze zostaliśmy włączeni w proces zstania się z Chrystusem.

Wielkanocne Święta ze swoim przesłaniem o śmierci i zmartwychwstaniu przypominają nam tę rewolucyjną prawdę, że to, co dotyczy Mistrza, spotyka również Jego naśladowców. A to oznacza uczestniczenie w Jego śmierci, pogrzebie i zmartwychwstaniu. *Czyż nie wie-*

cie, że my wszyscy, ochrzczeni w Chrystusa Jezusa, w śmierć Jego zostaliśmy ochrzczeni? Pogrzebani tedy jesteśmy wraz z Nim przez chrzest w śmierć, abyśmy jak Chrystus wskrzeszony został z martwych przez chwałę Ojca, tak i my nowe życie prowadzili. Bo jeśli wrosliśmy w podobieństwo Jego śmierci, wrosniemy również w podobieństwo Jego zmartwychwstania, wiedząc to, że nasz stary człowiek został wespół z Nim ukrzyżowany, aby grzeszne ciało zostało unicestwione, byśmy już nadal nie służyli grzechowi (Rz 6:3-6) – pisał apostoł Paweł do wierzących w Rzymie.

Wyznając Jezusa Zbawicielem i Panem swojego życia, zostaliśmy zanurzeni w duchową rzeczywistość Jego śmierci i zmartwychwstania. W naszym chrzcie w Chrystusa rozpoczęło się coś niezwykłego, daleko wykraczającego poza symbol czy obraz. Rozpoczął się proces „przyoblekania” nas w Chrystusa. To co tu piszę, może wydawać się dziwne. Ale takiego właśnie myślenia uczy nas Bóg, za pośrednictwem Apostołów Jezusa. *Z Chrystusem jestem ukrzyżowany; żyję więc już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus; a obecne życie moje w ciele jest życiem w wierze w Syna Bożego, który mnie umiłował i wydał samego siebie za mnie (Ga 2:20).*

Ciesząc się Jego i naszym wspólnym Wielkim Wydarzeniem Wielkanocnym, wraz z moją Małżonką życzymy wszystkim Czytelnikom magazynu „Słowo i Życie” wielu Bożych łask w tym szczególnym paschalnym okresie.

Pastor W. ANDRZEJ BAJEŃSKI
Prezbiter Naczelny

...i nasza

